

Gambia nie jest już republiką islamską

31 stycznia 2017

Nowy prezydent Gambii podjął już pierwsze decyzje, a najważniejszą z nich jest usunięcie przymiotnika „islamska” z oficjalnej nazwy kraju. Ponadto Adam Barrow zapowiada demokratyczne reformy, po tym jak z funkcji głowy państwa pod naciskiem innych afrykańskich państw zrezygnował Yahya Jammeh.

Jammeh, rządzący Gambią przez ostatnie 22 lata, w grudniu 2015 r. ogłosił, że jego kraj staje się oficjalnie republiką islamską. Ówczesny gambijski prezydent twierdził wówczas, iż będzie szanował prawa mniejszości religijnych, w tym chrześcijan i animistów, ale podkreślenie muzułmańskiego charakteru państwa ma być ostatecznym zerwaniem z jego kolonialnym dziedzictwem. Choć wyznawcy islamu stanowią blisko 90 proc. populacji kraju, decyzję sprzed ponad roku cofnął nowy gambijski prezydent, który zapowiada jednocześnie poważne reformy.

Najważniejszym wyzwaniem stojącym przed Barrowem mają być demokratyczne reformy, ponieważ przez ostatnie 22 lata Gambia była państwem rządzonym autorytarnie. Z tego powodu nowa głowa tego afrykańskiego państwa zdecydowała o gruntowanych zmianach w Narodowej Agencji Wywiadu, która była tajną policją dopuszczającą się porwań i tortur przeciwników rządów Jammeha. Ponadto Barrow liczy na pomoc innych afrykańskich krajów w zaprowadzeniu porządku w Gambii.

Barrow został zaprzysiężony na prezydenta Gambii 19 stycznia, natomiast Jammeh ostatecznie zrezygnował z tej funkcji i uznał zwycięstwo swojego rywala w grudniowych wyborach prezydenckich dwa dni później, pod naciskiem wojsk państw stowarzyszonych we Wspólnocie Gospodarczej Państw Afryki Zachodniej. Jammeh oskarżany jest obecnie o przywłaszczenie 11 mln dolarów z

państwowej kasy, przed tym jak udał się na wygnanie do Gwinei Równikowej.

Na podstawie: AlJazeera.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)